

Żebractwo wiejskie w II RP

Przedmiotem mojej pracy doktorskiej jest żebractwo na terenach wiejskich II Rzeczypospolitej. Zasadniczą przyczyną, która skłoniła mnie do podjęcia tej problematyki jest brak kompleksowych, przedstawiających całokształt problemu opracowań, oraz bardzo niewielka ilość prac drobniejszych, dotyczących jego wybranych aspektów. Otwierające się w ten sposób pole badawcze wydało mi się tym bardziej interesujące, że ustalenia odnoszące się do żebractwa w I Rzeczypospolitej wskazywały, że problematyka związana z tym zjawiskiem może być rozbudowana i wielowątkowa.

Rozważania obejmują swoim zasięgiem obszar całej II Rzeczypospolitej. Zdecydowałam się na takie rozwiązanie, mimo tego, że tereny ówczesnego państwa polskiego różniły się kulturowo, a także pod względem stopnia rozwoju gospodarczego. Na takiej decyzji zaważyły trzy istotne czynniki. Po pierwsze pozostawanie w granicach jednego organizmu państwowego odmiennych pod względem kulturowym i gospodarczym ziem, sprzyjało stopniowemu zacieraniu się różnic między nimi. (Działo się tak dzięki obejmującej cały kraj polityce ekonomicznej, społecznej, kulturalnej i edukacyjnej rządu.) Po drugie należy pamiętać, iż w ówczesnych realiach swobodny przepływ ludności możliwy był w granicach jednego państwa. Skłania to do rozpatrywania żebractwa – proceduru związanego niekiedy z częstą zmianą pobytu, właśnie ma takim obszarze. Wzięłam także pod uwagę specyfikę dostępnych mi źródeł, dotyczą one różnych rejonów II Rzeczypospolitej, a ich selekcja nie zawsze jest możliwa, są wśród nich bowiem zbiorcze opracowania oparte na danych z całego kraju.

Ramy czasowe mojej pracy określiłam na lata 1918–1939, czyli okres istnienia II Rzeczypospolitej. Odrodzone po wieloletniej niewoli państwo polskie cechowało się swoistymi realiami społecznymi i ekonomicznymi, odmiennymi od tych, które panowały na danym terenie wcześniej, gdy pozostawał on związany z którymś z państw zaborczych. W Polsce Ludowej, państwie o innym kształcie terytorialnym, w którym panował inny system polityczny, realia także były zupełnie inne. Tak więc wyznaczony okres obejmuje nie tylko funkcjonowanie określonego tworu państwowego w sensie politycznym i administracyjnym, ale także istnienie określonej, wieloaspektowej rzeczywistości.

Celem mojej pracy jest poznanie zjawiska żebractwa wiejskiego w następujących aspektach: stworzenie typologii żebraków wiejskich; dokonanie charakterystyki i analizy stylu życia poszczególnych typów żebraków; wyjaśnienie stosunku ludności wiejskiej do poszczególnych typów wyprasających jałmużnę; dokonanie ustaleń dotyczących ewentualnej kulturotwórczej roli żebraków.

Moja dysertacja ma charakter interdyscyplinarny. Jest to opracowanie antropologiczno-historyczne, korzystam też z pojęć i teorii socjologicznych. Zachowania żebraków i darczyńców oraz zjawiska z życia wsi, które ich dotyczą, interpretuję odwołując się do ustaleń antropologii symbolicznej w zakresie historii mentalności, a konkretnie do historii społecznych wyobrażeń o żebractwie i ich roli w kulturze. Dla rozważań, których dokonuję w swojej pracy, niezbędny jest pewien zakres wiedzy z historii społeczno-gospodarczej, który pozwoli osadzić zjawisko w faktografii i danych statystycznych. Ze względu na charakter znacznej części materiału źródłowego – pamiętników, moja praca zawiera fragmenty będące realizacją zasadniczego postulatu mikrohistorii – to jest badania małych peryferyjnych społeczności i zjawisk w krótkich odcinkach czasu poprzez pryzmat indywidualnych losów jednostek. W celu ukazania możliwie wielu aspektów zachowania zarówno żebraków jak i osób udzielających jałmużny odwołuję się do schematu teoretycznego Erwina Goffmana, opartego na metaforze teatralnej. Pozwala on ustalić ogólne, modelowe ramy spektaklu społecznego, wytwarzanego wokół zjawiska żebractwa, oraz zrozumieć poszczególne indywidualne sceny tego przedstawienia.

Na bazę źródłową mojej pracy składają się zarówno **źródła** zastane jak i wywołane – materiały uzyskane przeze mnie w drodze własnych badań empirycznych. Źródła zastane, do których się odwołuję to dokumenty, które pozostały po działalności administracji państwowej i samorządowej oraz organizacji zajmujących się zapobieganiem i zwalczaniem żebractwa (np. Łódzkie Towarzystwo Przeciwżebracze, Komitet Walki z Żebractwem w Poznaniu, Towarzystwo Przeciwżebracze *Opaczność* w Borysławiu) – statuty, sprawozdania z działalności itp. Do tej kategorii zaliczają się również akty prawne regulujące w II Rzeczypospolitej kwestie żebractwa włóczęgostwa i opieki społecznej.

Zasadnicze miejsce w bazie źródłowej mojej pracy zajmują pamiętniki. Wykorzystuję relacje autobiograficzne napisane przez chłopów i przedstawicieli środowiska robotniczego. Pojawiają się w nich bowiem wątki związane z kontaktem pamiętnikarzy z żebrakami jak i zapis ich doświadczeń związanych z wyprasaniem jałmużny. Pamiętniki, z których korzystam dzielą się na dwie zasadnicze kategorie – pierwsza z nich to prace powstałe bez zachęty instytucjonalnej – samorzutnie lub za namową osób z najbliższego otoczenia autora, druga to prace inspirowane konkursami. Pamiętniki z drugiej grupy to pokłosie trzech

projektów badawczych Instytutu Gospodarstwa Społecznego oraz relacje autobiograficzne młodzieży chłopskiej nadesłane w związku z apelem ogłoszonym przez Józefa Chałasińskiego. Ze względu na to, iż oryginały materiałów z konkursów organizowanych przez IGS zaginęły w czasie II wojny światowej zmuszona jestem odgraniczyć się do wydanych drukiem wyborów pamiętników. Tom *Pamiętniki bezrobotnych* zawiera 57 relacji, *Pamiętniki chłopów* 44 prace.

W latach 2000–2003 na potrzeby swojej pracy przeprowadziłam badania terenowe. Wzięły w nich udział 23 osoby (15 kobiet, 8 mężczyzn) urodzone w latach 1917–1930 na terenach wiejskich II Rzeczypospolitej. Zastosowałam metodę wywiadu swobodnego, która jak sądzę, jest bardziej odpowiednia do dzielenia się wspomnieniami, niż sztywny kwestionariusz. Pozyskany przeze mnie na drodze tych badań materiał, traktuję jako uzupełnienie źródeł drukowanych. Taki stan rzeczy wynika z dwóch powodów. Pierwszy, zasadniczy powód związany jest z charakterem uzyskanych przeze mnie informacji. Rozmówcy w okresie, którego dotyczyły badania byli dziećmi, a dzieci mają ograniczone kompetencje kulturowe, specyficzny sposób odczuwania i rozumienia świata. Relacje rozmówców nie poruszają wielu aspektów badanego przeze mnie zagadnienia. Drugą przyczyną to wymuszona względami organizacyjnymi niewielka skala i zasięg badań.

Opracowania przedstawiają się bardzo skromnie. W okresie międzywojennym w prasie fachowej (np. „Gazeta Administracji i Policji Państwowej”, miesięcznik „Ruch Charytatywny” wydawany przez Instytut Caritas) i w publikacjach wydawanych przez samorządy i instytucje społeczne (np. *Materiały sprawozdawcze – Pierwszy Ogólnopolski Zjazd Przedstawicieli Opieki Społecznej. Pierwszy Ogólnopolski Zjazd Przeciwzēbraczy*, wydany przez Urząd Miasta w Poznaniu, *Zagadnienie zēbractwa w Polsce* wydane przez Towarzystwo Przeciwzēbracze w Borysławiu) ukazały się popularnonaukowe artykuły dotyczące poszczególnych aspektów zēbractwa, takich jak historia, stan prawny, szkodliwość społeczna, zwalczanie, specyfika na terenach wiejskich, charakterystyka społeczna osób oddających się temu procederowi itp.

Moja dysertacja składa się ze wstępu, czterech rozdziałów i zakończenia. Pierwszy rozdział dysertacji *Zēbractwo wiejskie w II RP* zatytułowany *Uwagi z historii zēbractwa* ma charakter wprowadzający. Założeniem, które mu poświęca jest przedstawienie zagadnień z historii zēbractwa, których reminiscencje miały wpływ na kształt tego zjawiska w okresie międzywojennym. W związku z tym nie jest on spójnym zarysem historii zēbractwa, który zresztą przekraczałby ramy mojej pracy. Dwa spośród trzech składających się na ten rozdział szkiców przybliżają konkretne problemy: pierwszy to zēbractwo i jałmużna w doktrynie chrześcijańskiej, drugi nowożytny system opieki społecznej w Europie jako odpowiedź na zjawisko zēbractwa. Ostatni, trzeci szkic ma bar-

dziej przekrojowy charakter, przedstawia on społeczne i kulturowe aspekty problemu żebractwa w I RP.

Drugi rozdział mojej pracy nosi tytuł *Żebractwo w II Rzeczypospolitej. Ogólna charakterystyka zjawiska*. W rozdziale tym przedstawiam ustawodawstwo mające na celu zwalczanie żebractwa i włóczęgostwa i zapobieganie tym zjawiskom. (Akty prawne dotyczyły najczęściej jednocześnie obu zjawisk.) Poruszyłam również problem skali żebractwa zarówno w świetle oficjalnych danych jak i w odbiorze społecznym. Odnoszę się również do najistotniejszych problemów gospodarczych międzywojennej Polski oraz funkcjonowania pomocy społecznej i dobroczynności jako czynników mogących mieć wpływ na skalę żebractwa. Podjęłam również próbę charakterystyki stosunku różnych grup ówczesnego społeczeństwa polskiego do tego procederu.

Na kartach trzeciego rozdziału dokonuję typologii żebraków wiejskich z okresu II Rzeczypospolitej oraz analizy stylu życia poszczególnych kategorii żebraków.

Rozdział czwarty poświęcony jest problemowi postrzegania poszczególnych kategorii żebraków przez mieszkańców wsi oraz roli żebraków w życiu społecznym i kulturalnym wsi w okresie II Rzeczypospolitej.

Dokonałam następujących ustaleń:

1. Wstępne ustalenia odnośnie stanu prawnego, skali żebractwa i stosunku społecznego do tego zjawiska. Żebractwo było karalne przez cały okres istnienia II Rzeczypospolitej, najpierw na mocy ustawodawstwa odziedziczonego po zaborcach, a od 1927 r. na mocy rozporządzenia Prezydenta RP o żebractwie i włóczęgostwie. Ten akt prawny przewidywał umieszczanie niezdolnych po pracy żebraków w placówkach opiekuńczych, natomiast zdolnych do niej w domach pracy przymusowej. Przed uchwaleniem rozporządzenia prezydenta za żebractwo i włóczęgostwo na terenie II Rzeczypospolitej zatrzymywano kilkanaście tys. osób rocznie. Ponieważ ów akt prawny wchodził w życie stopniowo i do 1939 r. nie obowiązywał we wszystkich województwach nie ma danych, które można by zestawić ze wskaźnikami z przed 1927 r. W odczuciu społecznym skala żebractwa była znaczna, co więcej w okresie tzw. „wielkiego kryzysu gospodarczego” ilość proszących o wsparcie wzrosła. Żebrzący stanowili stały element pejzażu kulturowego polskich wsi i miast. Nie zanotowałam znacznego zróżnicowania skali żebractwa w poszczególnych częściach ówczesnej Polski. Zdecydowanie na niekorzyść wyróżniały się tereny znajdujące się w najbliższym sąsiedztwie głównych szlaków komunikacyjnych, znanych sanktuariów i dróg do nich prowadzących. (Sugeruje to mobilność znacznej części żebraków oraz tradycyjny związek zebrania z praktykami religijnymi.) Zdaniem przedstawicieli władz samorządowych i centralnych żebractwo było zjawiskiem szkodliwym społecznie, pomoc w formie jałmużny uważali oni za, przynajmniej potencjalnie,

demoralizującą. Na podobnym stanowisku stali też członkowie organizacji przeciwebraczych, w zdecydowanej większości rekrutowali się oni spośród osób zajmujących wysokie lub dość wysokie miejsce w hierarchii społecznej. Chłopi a także robotnicy mieli zasadniczo odmienny stosunek do żebractwa – akceptowali je jako takie, a udzielanie jałmużny postrzegali jako obowiązujący w ich środowisku zwyczaj. Środki przeznaczane na opiekę społeczną były niedostateczne, organizacja pomocy udzielanej przez tę instytucję oraz organizacje przeciwebracze pozostawiała wiele do życzenia, taki stan rzeczy nie mógł być bez wpływu na skalę tego procederu.

2. Ustalenia odnośnie typologii żebraków wiejskich i charakterystyki poszczególnych kategorii proszących o wsparcie. Wyodrębniłam dwie zasadnicze grupy żebraków odwiedzających wiejskie tereny II Rzeczypospolitej – „**żebraków tradycyjnego typu**” i „**żebraków nowego typu**”. W skład pierwszej wchodziłi starcy, nieuleczalnie chorzy i niepełnosprawni – jednym słowem ludzie, którym ze względu na niezdolność do pracy zgodnie z wielowiekową tradycją przysługiwało prawo do wypraszenia jałmużny. Na określenie tej grupy żebraków używam również pojęcia „**dziad**”, ponieważ jest to zgodne ze zobiektywizowanym znaczeniem tego terminu. Do żebraków nowego typu zakwalifikowałam pozostających bez pracy mieszkańców miast oraz najbardziej potrzebujących mieszkańców wsi – bezrolnych i małorolnych (wielu z nich dotyczył problem ukrytego bezrobocia). Pojawienie się na arenie życia społecznego obu wspomnianych kategorii żebraków wiązało się z tzw. „wielkim kryzysem gospodarczym” i było wynikiem wzrostu bezrobocia i spadkiem dochodów chłopów¹. Kryterium podziału na żebraków nowego i tradycyjnego typu stanowi de facto zdolność do pracy, czyli wiek w połączeniu ze stanem zdrowia. Żebraków nowego typu łączył fakt, że były to osoby zdolne do pracy. Uciekanie się do żebraczego procederu osób w pełni sił było w międzywojniu zjawiskiem nowym. Oczywiście przypadki wypraszenia jałmużny przez zdolnych do pracy zdarzały się zawsze, jednak dawniej w takich sytuacjach żebracy uciekając się do oszustwa dawali przed ofiarodawcami kalekich lub chorych.

Szczególną kategorią żebraków nowego typu byli tzw. rajzerzy. Pochodzący z niemieckiego termin „rajzer” występował w języku potocznym na terenie całej II Rzeczypospolitej. Mianem tym określano młodych mężczyzn, którzy wędrowali po całym kraju w poszukiwaniu dorywczej pracy lub jałmużny, korzystając z darmowych noclegów w zagrodach chłopskich. W takim też znaczeniu używam go w swej pracy. Odbywanie ustawicznych, dalekich wędrowek łączy rajzerów z włóczęgami, jednak mają oni konstytutywne cechy żebraków nowego typu, co pozwala zaliczyć ich do tej grupy.

¹ J. Skodlarski, *Zarys historii gospodarczej Polski do 1945*, Warszawa–Łódź 1998, s. 264–267.

Warto podkreślić, że osoby pochodzenia miejskiego stanowiły znaczną część żebrzących na obszarach wiejskich.

3. Ustalenia odnośnie charakterystyki poszczególnych kategorii żebraków.

Żebracy tradycyjnego typu w zdecydowanej większości byli pochodzenia chłopskiego. Niektórzy z nich odbywali dalekie wędrówki, inni odwiedzali sąsiednie wsie. Wygląd tradycyjnych żebraków wyróżniał ich spośród mieszkańców wsi. Chodzili oni w bardzo zniszczonej, podartej lub połatanej odzieży, nosili worki na wyżebraną jałmużnę, podpierali się kijem lub laską. Wielu nich miało widoczne symptomy niepełnosprawności, choroby czy upośledzenia.

Dziady żebrały chodząc po wsiach i odwiedzając chałupy, otrzymywały najczęściej jałmużnę w naturze – kawałek chleba, kilka ziemniaków, jajko, trochę mąki lub kaszy, ewentualnie kawałek słoniny. Zamoźniejsi gospodarze obdarowywali żebrzących także niewielkimi sumami w gotówce. Jeżeli odwiedzili oni dom w porze posiłku zwykle dostawali poczęstunek. Dziady używały religijnych form powitania, podziękowania i pożegnania – *pochwalony, Bóg zapłać, zostańcie z Bogiem*.

Tradycyjni żebracy wyprasali jałmużnę również pod kościołami, szczególnie w niedzielę i święta. Najwięcej dziadów, także spoza najbliższej okolicy, zbierało się na odpustach. W takich okolicznościach wspierano ich datkami pieniężnymi. Żebracy pod kościołami siedzieli lub klęczeli, kładli przed sobą puszkę lub czapkę na monety. W oczekiwaniu na datek niektórzy odmawiali różaniec. Czasem starali się zwrócić na siebie uwagę potencjalnych jałmużników gestami czy spojrzzeniami. Otrzymawszy jałmużnę dziad modlił się w intencji ofiarodawcy albo za duszę wskazanego przez niego zmarłego. W okresie międzywojennym zaczął zanikać zwyczaj obdarowywania w naturze dziadów, którzy w Dniu Zadusznym gromadzili się przed cmentarnymi bramami, częściej w zamian za modlitwę w intencji wskazanego zmarłego dawano im pieniądze.

Wart jest podkreślenia fakt, że zachowała się mające kilkusetletnią tradycję traktowanie modlitwy jako zadośćuczynienia za jałmużnę oraz powiązanie rozdawania wsparcia ubogim z obrzędowością zaduszną.

Tradycyjni żebracy demonstrowali pobożność, pokorę, skromność. Nawiazywali w ten sposób do tradycyjnej idei miłosierdzia i etosu ubóstwa, takiego bowiem zachowania w ich myśl należało oczekiwać od osób korzystających z oduruchu serca. Reasumując żebracy tradycyjnego typu odwoływali się do spójnego, obejmującego wygląd, zachowanie, miejsca ubiegania się o jałmużnę wzoru kulturowego.

Żebracy nowego typu byli zróżnicowaną wewnątrznie grupą żebraków. Na podstawie zachowań związanych z uprawianiem żebraczego proceduru i pochodzenia społecznego wyróżniłam w jej ramach kilka typów.

- Pierwszy z nich określiłam jako **żebracy z okolicy**. Były to osoby pochodzące z miasta, mające stałe miejsce zamieszkania, bezrobotne, lub takie, które w wyniku zdarzeń losowych straciły źródło utrzymania (np. wdowa po jedynym żywicielu rodziny.) Żebracy z okolicy najczęściej byli w sile wieku i mieli dzieci na utrzymaniu. Ze względu na sytuację rodzinną wyprasali jałmużnę we wsiach ewentualnie małych miasteczkach w promieniu kilku, kilkunastu, rzadziej kilkudziesięciu km od miejsca zamieszkania. Dla niektórych z nich dochody z jałmużny były uzupełnieniem niewystarczającego na utrzymanie zasiłku dla bezrobotnych. Bez względu na porę roku odbywali oni jednodniowe, rzadziej kilkudniowe wędrowki po prośbie. Żebracy ci nie utrzymywali ze sobą kontaktu, funkcjonowali w rodzinie i społeczności sąsiedzkiej.
- Drugim typem „nowych” żebraków byli żebracy **pochodzenia chłopskiego**. Najbiedniejsi mieszkańcy wsi – bezrolni i małorolni, spośród których rekrutował się ten typ żebraków, wyprasali wsparcie sezonowo. Wiązało się to z faktem, iż ludzie ci pracowali we własnych gospodarstwach lub jako pracownicy najemni w rolnictwie, a ich sytuacja ekonomiczna była zmienna w ciągu roku. Żebracy pochodzenia wiejskiego odbywali stosunkowo dalekie wędrowki po prośbie, motywowała ich do tego chęć ukrycia swojego zajęcia przed sąsiadami i dalszymi krewnymi.
- Jak już wspominałam do grona żebraków nowego typu można zaliczyć **rajzerów**. W czasie dalekich wędrowek stopniowo rozluźniały się ich kontakty z rodziną i sąsiadami. Między sobą utrzymywali oni jedynie przelotne kontakty, dlatego byli często wyalienowani i funkcjonowali poza systemem kontroli społecznej.

Oprócz wymienionych powyżej typów żebraków na arenie życia społecznego funkcjonowały w okresie „wielkiego kryzysu” gospodarczego osoby parające się zajęciami, które określiłam jako quasaipracę. Praktyki te – uliczne muzykowanie, drobny nielegalny handel i domokrażne rzemiosło w świadomości społecznej lokowały się jako formy pośrednie między pracą a żebraniem. Przez przedstawicieli władz były natomiast uznawane za ukryte żebractwo.

Część żebraków nowego typu przejmowała zachowania typowe dla dziańców – pobożność skromność, chcąc w ten sposób zyskać przychylność ofiarodawców. Inni kierowani frustracją wywołaną swoją obecną sytuacją życiową oraz poczuciem krzywdy wykazywali postawę roszczeniową.

4. Ustalenia odnośnie stosunku chłopów do żebraków i ich roli w życiu społeczno-kulturalnym wsi Zdecydowana większość mieszkańców wsi wspierała żebraków, w nielicznych przypadkach chłopi odmawiali jałmużny osobom zdolnym do pracy. Jednak takie postępowanie nie zawsze oznaczało jednakową po-

stawę względem wypraszających wsparcie. Pierwsza z nich, którą określiłam mianem „współczuję i pomagam” cechowała się głębokim współczuciem dla żebrzącego oraz zrozumieniem jego sytuacji życiowej. Postawa ta miała u swoich źródeł nie tylko empatię ale także ideę chrześcijańskiego miłosierdzia

Drugą powszechną wśród chłopów postawę wobec żebraków można nazwać: **pomagam ile mogę**. Reprezentujący tę postawę mieszkańcy wsi nie ulegali łatwo emocjom i poziom wsparcia dla potrzebujących zawsze dostosowywali do swoich możliwości. Udzielanie wsparcia było dla nich w większym stopniu respektowaniem obowiązującego od dawna w ich środowisku zwyczaju niż realizacją potrzeby serca.

W okresie I Rzeczypospolitej żebracy pełnili ważną rolę w życiu społecznym i kulturalnym wsi. Stanowili oni dla tego środowiska ważne źródło informacji o świecie zewnętrznym. Odgrywali także istotną rolę w życiu religijnym społeczności wiejskich, zajmowali szczególne miejsce w obrzędowości zadusznej (pośrednicy między żyjącymi a zmarłymi, a nawet zastępowanie zmarłych). Typowe dla dziadów umiejętności i wiedza – ziołolecznictwo, podstawy medycyny, praktyki magiczne, śpiew, składały się na specyficzne rzemiosło. Stosunek chłopów do dziadów nacechowany był szacunkiem ale i obawą.

Jednak w 1936 r. Jan St. Bystrzeński napisał: *Żebrak jest już tylko ubogim, któremu daje się wsparcie z litości, który poza tym żadnego znaczenia nie ma (...)*² Przyczyny takiego stanu rzeczy były dwojakie – po pierwsze znaczna część żebraków, także tych tradycyjnego typu, nie miała umiejętności potrzebnych dla praktykowania dziadowskiego rzemiosła. Jednocześnie pewne spośród świadczonych dawniej przez dziady usług, ze względu na wieloaspektowe zmiany kulturowe i społeczne, przestały być mieszkańcom wsi potrzebne. Spotkać się jedynie z nielicznymi przypadkami, że żebraczki zajmowały się ziołolecznictwem.

Niewątpliwie można natomiast mówić o niewielkiej roli kulturotwórczej nowych żebraków pochodzących z miast. Pomimo, iż w międzywojniu została przełamana izolacja wsi, istniało wiele barier, głównie natury finansowej, w dostępie chłopów do wiedzy, informacji, kultury narodowej i rodzącej się wówczas kultury popularnej. W niewielkim stopniu miejscy żebracy nowego typu mogli tę lukę wypełniać. Kontakt z nimi stanowił dla chłopów zainteresowanych problemami społecznymi i ekonomicznymi okazję do wymiany opinii z osobami spoza własnego środowiska i uzyskania nowych wiadomości. Mogli oni także rozpowszechniać nadal dość trudno dostępne dla mieszkańców wsi przekazy kultury masowej. Zapraszany na nocleg rajzer o towarzyskim usposobieniu mógł wieczorem opowiadać o obejrzanych w kinie filmie lub śpiewać radiowe czy filmowe piosenki. Odwiedzając pobliskie miasteczka chłopcy mogli

² J. S. Bystrzeński, *Kultura ludowa*, Warszawa 1947, s. 102.

stykać się także z ulicznymi muzykantami, którzy w swoim repertuarze mieli popularne szlagiery. W okresie trwania II Rzeczypospolitej nastąpiły więc zasadnicze zmiany jeżeli chodzi o kształt zjawiska żebractwa w bardzo istotnym jego aspekcie – kulturowo-rolowej roli w środowisku wiejskim osób oddających się temu procederowi.

Moja praca bez wątpienia nie wyczerpuje problemu żebractwa wiejskiego w II Rzeczypospolitej, sędę jednak, że przybliża najistotniejsze jego aspekty a tym samym daje wyobrażenie o jego całokształcie. Udało mi się dokonać typologii żebraków wiejskich. Przeanalizowałam ich styl życia i postawy, jakie przyjmowali oni wobec uprawianego przez siebie procederu. Podałam również analizie stosunek chłopów do poszczególnych kategorii wyprasających wsparcie. Zatrzymałam się także nad zagadnieniem, które grupy żebraków mogły, przynajmniej potencjalnie pełnić kulturowo-rolową rolę w środowisku wiejskim.